

Katarice 4/X 98 r.

Kochani! Mamy tu pewnie już wszystkie
gotowe i to - jak wiadomo dopiero dzisiaj. W
świeżym dla Kr. dopiero na miejscu się sadzi
tę. Pewnie że już mi się dołączają wyda
to, cały ten stan wystroju to gładko, i stru
go między sobą są wile robisz, ab nie myśle
o to. nie oszczędz. W Kr. kawiarni prawie tydzie
: dzisiaj jedy do domu. Z memorandum polskiego
gładko napisane jeszcze tam masz wszystkie
niegdzieś widać; nie masz wprawdzie obywat
to wydatkowie - prawdziwie tyś dziś tego
tydzień sprzedano a reszta przelicz u siebie gany nim
nawet; dla nas już nie tydzień sadzić. W
drugiemu wydaniu nie ma co mówić. Imb
tyś dla nas wciąż wycofać o obywat. W takim
idzie to dobrze - w Kr. jedytem u wszystkich już
dawali mi się już 100 egz. i sprze
dają od Albatrosa. Aha Kolum nie sądzisz o
tym egzemplarze co dla twoja mam wydać
daj go do ogrody jedyemu się umiark; przelicz Kr.
dla wiadomości kawiarni. Niech przed wszystkim odje
dem na parę tygodni wyjdzie do Jodina i ty przy

gotowali dla niego pasaż; następnie wiech jednie
 do Lv. (jeżeli chce wiech się zatrzymać w kr. adres
 znajomych a których razem z nim stałby się To
 polowa 38, iiii z dwojga tak samo jak dwa dawniej
 imięnnanie bez nie wnoszą na prawo a iiii dalej zgod
 do ulicy na lewo - Rakowickiej - następnie w prawo
 na prawo - to będzie Topolowa) W Lv. daje najpierw
 do najbliższej adres znajomego Karimiona Doranta. Na
 koncie niecy zostawić wyjęci i się do tramwaju konnego
 - nie elektrycznego. Jazdę Scenton do placu Paduchowickich
 tam przejść na tany tramwaj i wjechać na Scenton wjeżdż
 bilet do rogata - jechać aż do sutka, tam wysięć jęzi
 rogaty; Scenton mać fronto wozu i pierwsza fabryka z kawał
 na lewo to jego fabryka wyjechać o jeza docton - tam
 tego tytatryj, jedk tam dyrektorom fabryki; No to
 wyjechać - do niwego zobecenić się

wysięć ni uia i ukony
 van docton.

gottzen. n. 12,
 kopy
 g. 7
 36
 T. i. ob. the rysunki
 Wyzn. 2. N. Reformy